



**RZECZPOSPOLITA POLSKA**  
**Rzecznik Praw Obywatelskich**

*Prof. dr Andrzej ZOLL*

00-090 Warszawa  
Al. Solidarności 77

Tel. centr. 551 77 00  
Fax 827 64 53

Warszawa, 14 października 2004 r.

36618

RPO-477591-04-XI

Pan Mirosław Sawicki  
Minister Edukacji Narodowej  
i Sportu  
Warszawa

Szanowny Panie Ministrze,

Wielu rodziców przekazało do mojego Biura skierowane do Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu protesty, w których sygnalizowali naruszenie ich praw obywatelskich w związku z przeprowadzeniem w niektórych szkołach ankiety dotyczącej, m.in., sfery życia intymnego i rodzinnego uczniów. Zwróciłem się zatem do Ministerstwa o informacje dotyczące sposobu przeprowadzenia ankiety (pismo z dnia 6 lipca br o sygn. jw. przesyłam w załączeniu). Na pismo to otrzymałem odpowiedź podpisaną przez Sekretarza Stanu w MENiS, Pana Tadeusza Szulca (DKOS WW 8838/04/KMW z dnia 14 lipca, kopię której również przesyłam).

Zebrane w ten sposób informacje, a w części - ich brak wzbudziły u mnie wątpliwości natury generalnej. Wątpliwości te dotyczą w pierwszym rzędzie podstaw prawnych prowadzenia na terenie szkół przez różne podmioty przedsięwzięć, które nie mają nic wspólnego z realizacją programu nauczania. Niekiedy nie tylko odbywają się one na terenie szkoły, ale i w ramach zajęć szkolnych. Jak można zauważyć na przykładzie ankiety, o której mowa, działania te nie są również w żaden sposób wykorzystywane dla

celów wychowawczych. Uczniowie faktycznie dowiadują się tylko przy tej okazji, że wypełnianie ankiet nie jest przymusowe. Treść ankiety nie jest, niestety, punktem wyjścia do zwiększenia wiedzy uczniów na temat zagadnień, które są w niej poruszane i praw człowieka, których dotyczy w sposób żywy.

Wydaje się też, że - oprócz badań organizowanych wśród uczniów za zgodą dyrektorów szkół przez różnego rodzaju instytucje, tj. ośrodki badania opinii społecznej, placówki naukowe, organizacje społeczne - można znaleźć inne przykłady takich „niezagospodarowanych” przez szkoły inicjatyw realizowanych przez podmioty niezwiązane na co dzień ze szkołą, które miewają miejsce na terenie szkół w ramach zajęć z uczniami czy pracy z rodzicami. Części z nich prawdopodobnie nie da się powiązać w żaden sposób z celami realizowanymi przez oświatę i działalnością szkół. Należą do nich choćby sygnalizowane przez prasę przypadki działań marketingowych prowadzonych przez podmioty gospodarcze.

W konsekwencji zatem przedmiotem mojego wystąpienia są różnego typu przedsięwzięcia, których realizacja nie jest w żaden sposób podporządkowana działalności wychowawczej szkoły, a prawo oświatowe nie wprowadza ograniczeń ich organizowania (jak i zasad nadzorowania).

Obecnie jedynym wymogiem stosowanym w praktyce jest uzyskanie zgody dyrektora szkoły. Zgoda ta powoduje uzyskanie limitowanego wyłącznie upływem czasu dostępu do niekontrolowanej „przestrzeni lekcyjnej” i do uczniów.

Pytanie, czy stan taki nie wymaga zmiany, chciałbym poddać pod rozagę Pana Ministra w pierwszym rzędzie.

Wskazówki umożliwiające rozwiązanie tego problemu w sposób zgodny ze standardami ochrony praw człowieka daje artykuł 10 Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.). Artykuł ten gwarantuje wolność wypowiedzi i informacji, która stanowi o funkcjonowaniu demokratycznego państwa prawa, jak również wskazuje na odpowiedzialność i obowiązki, jakie pociąga za sobą korzystanie z tych wolności. Przede wszystkim zaś - co dla uporządkowania problematyki, o której mowa jest szczególnie istotne - wymienia wartości, których zabezpieczenie może stanowić o potrzebie wprowadzenia warunków i ograniczeń przewidzianych w ustawie i niezbędnych w społeczeństwie demokratycznym. Do tych podstawowych wartości zaliczono m.in.: bezpieczeństwo państwa, ochronę zdrowia i moralności, a także ochronę praw innych osób.

W tej sytuacji problem na ile (i w jaki sposób) działania realizowane przez podmioty z zewnątrz powinny być wykorzystane do zadań związanych z wykonywaniem zadań edukacyjnych szkoły rysuje się jako problem odrębny.

Jednak już obecnie z obowiązującego stanu prawnego można wywieść wymogi, które należy mieć na względzie w każdym przypadku prowadzenia działań, o których mowa, na terenie szkoły. Ich uwzględnianie nie tylko nie uchybia zasadzie autonomii

szkoły i kompetencjom dyrektora szkoły w zakresie zarządzania szkołą, ale nawet stanowić może świadectwo ich pełnego poszanowania. Dotyczy to:

- przeprowadzania badań, prelekcji, zajęć edukacyjnych i in. na terenie szkoły w konsultacji ze wszystkimi organami szkoły;

- możliwości wcześniejszego zapoznania się z dokładnym scenariuszem zajęć, czy treścią ankiety (nie miało to miejsca w przypadku ankiety, która stała się przyczynkiem tego wystąpienia) przez organy szkoły;

- możliwości zapoznania się nie tylko z ogólnym celem, ale też treścią ankiety/zajęć przed wyrażeniem zgody na udział w konkretnym przedsięwzięciu, którą powinni mieć także uczniowie i rodzice;

- wykorzystania takich przedsięwzięć jako elementu zadań edukacyjnych.

W przedstawionej sytuacji, na podstawie art. 16 ust. 1 i art. 16 ust.2 pkt 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147) uprzejmie proszę o podjęcie działań w celu zabezpieczenia - w przedstawionym zakresie - podstawowych praw uczniów i rodziców, w tym prawa do nauki oraz o stanowisko w przedstawianej sprawie.

Z wyrazami szacunku

/-/